

Warszawa, 6 maja 2022 r.

Niski poziom kapitału społecznego obniża skłonność polskich przedsiębiorców do podejmowania ryzyka

Z przeprowadzonych przez Polski Instytut Ekonomiczny badań wynika, że polscy przedsiębiorcy zawyżają swoją samoocenę skłonności do ryzyka. O ile awersję do ryzyka deklaruje 36 proc. przedstawicieli dużych firm i 44 proc. właścicieli mikroprzedsiębiorstw, to w sytuacjach wyboru między mniej a bardziej ryzykowną decyzją bezpieczną opcję wybiera odpowiednio 70 i 82 proc. Co ciekawe, doświadczenie w prowadzeniu działalności gospodarczej nie tylko nie wpływa pozytywnie na skłonność do podejmowania ryzykownych decyzji, ale wręcz skłania do unikania go, co przyznało aż 41 proc. pytanym. Niska skłonność do podejmowania ryzyka jest związana z niskim poziomem kapitału społecznego i ludzkiego i przejawia się szczególnie w postrzeganiu procesu zatrudniania pracowników jako bardzo ryzykownego, niechęci do współpracy biznesowej z partnerami zewnętrznymi, sceptycyzmie wobec korzystania z finansowania zewnętrznego oraz dystansie wobec instytucji publicznych – wynika z raportu PIE „Skłonność do podejmowania ryzyka jako czynnik rozwoju polskich przedsiębiorstw”.

Nasze badania potwierdzają, że polskie przedsiębiorstwa zmagają się z problemami w zakresie zarządzania ryzykiem, co stanowić może barierę ich rozwoju. Relatywnie dużo, bo ok. 1/3 przedstawicieli mikro, średnich i dużych firm i 1/4 przedstawicieli małych firm ocenia proces zatrudniania pracowników jako jeden z najbardziej ryzykownych elementów w ich działalności. Firmy niechętnie korzystają z zewnętrznych źródeł finansowania działalności, aż 88 proc. respondentów wskazało że inwestuje w oparciu o środki własne. Widzimy też sceptycyzm wobec podejmowania współpracy z innymi przedsiębiorstwami w procesie inwestycji – 55 proc. zarządzających mikroprzedsiębiorstwami, 59 proc. przedstawicieli średnich i aż 68 proc. dużych firm twierdzi, że inwestycje realizowane wspólnie z inną firmą są przedsięwzięciami bardziej ryzykownymi od samodzielnego projektu. Co istotne, duża część firm ma świadomość braków w obszarze zarządzania ryzykiem: od 41 proc. średnich do 46 proc. mikrofirm wskazuje, że w ich przypadku istnieje przestrzeń do poprawy jakości i trafności decyzji dotyczących ryzykownych inwestycyjnych – mówi Agnieszka Wincewicz-Price, kierownik zespołu ekonomii behawioralnej w Polskim Instytucie Ekonomicznym.

Polskim firmom brakuje kapitału społecznego

Ograniczone zaufanie przedsiębiorców do otoczenia biznesowego i społecznego przejawia się we wskazywanych przez nich obszarach generujących ich zdaniem największe ryzyko dla prowadzonej przez nich działalności. Zatrudnianie nowych pracowników stanowi jeden z najczęściej wymienianych przez osoby zarządzające firmami czynników ryzyka, wskazywanych przez ponad 30 proc. badanych.

Chociaż współpraca z innymi podmiotami gospodarczymi postrzegana jest przez większość przedsiębiorców jako zwiększająca ryzyko, to przedsiębiorcy, którzy współpracowali biznesowo z innymi podmiotami, znacznie częściej twierdzą, że taka współpraca zmniejsza ryzykowność wspólnego projektu niż przedsiębiorcy bez doświadczeń takiej współpracy.

Skłonność do kooperacji z innymi firmami jest większa także w przypadku tych ankietowanych, których firmy mają doświadczenie obecności na rynkach międzynarodowych. 18 proc. z nich uważa, że współpraca z innymi przedsiębiorstwami obniża ryzyko działalności (to o 10 pkt. proc. więcej niż w firmach nieobecnych za granicą).

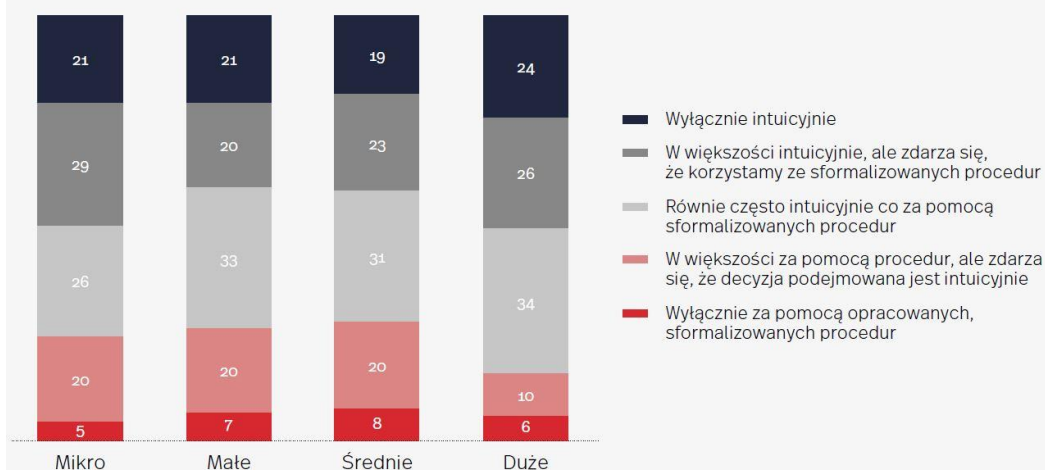
Badanie PIE pokazuje, że niedostatek kapitału ludzkiego (pracowników o odpowiednich kompetencjach) w połączeniu z niedostatkiem kapitału społecznego (brak zaufania do pracowników i podmiotów zewnętrznych, w tym partnerów) tworzy specyficzną barierę rozwojową polskich przedsiębiorstw.

Polskie przedsiębiorstwa w konfrontacji z ryzykiem

W części badania, w której skłonność do ryzyka ankietowanych mierzono za pomocą hipotetycznych sytuacji decyzyjnych, w których przedsiębiorcy mieli wybór pomiędzy bezpieczną i mniej zyskową oraz ryzykowną, lecz jednocześnie bardziej opłacalną opcją najmniej skłonni do podjęcia ryzyka okazali się właściciele mikrofirm. Aż 82 proc. respondentów z tej grupy można opisać jako osoby niechętne do podejmowania ryzykownych decyzji.

Pytaliśmy również o mechanizmy podejmowania decyzji. Tu zarysowały się ciekawe analogie między przedstawicielami mikro i dużych firm. W obu przypadkach aż 50 proc. właścicieli lub kierownictwa polega w swoich decyzjach na intuicji: odpowiednio 21 proc. i 24 proc. przyznaje, że podejmuje decyzje wyłącznie intuicyjnie, a kolejne 29 proc. i 26 proc. – w większości intuicyjnie. Sformalizowane metody i kryteria decyzyjne częściej niż intuicję w procesie decyzyjnym stosuje łącznie ok. 25 proc. osób zarządzających przedsiębiorstwami.

Wykres 14. Styl podejmowania decyzji (w proc.)



Źródło: opracowanie własne PIE.

Na podstawie odpowiedzi respondentów wyodrębniono ciekawy obraz dużych firm. Aż 58 proc. kierownictwa dużych przedsiębiorstw deklaruje że przy podejmowaniu ryzykownych decyzji korzysta z matematycznych narzędzi wspierających proces decyzyjny. Jest to wynik wyższy o 18 pkt. proc. w porównaniu do średnich firm i aż o 31 pkt. proc. w stosunku do mikrofirm. Jednocześnie w dużych firmach odsetek osób decyzyjnych często korzystających ze sformalizowanych kryteriów podejmowania decyzji wyniósł połowę odsetków notowanych średnio wśród pozostałych kategorii przedsiębiorstw – 10 proc. Oznacza to, że duże przedsiębiorstwa w większym stopniu korzystają z intuicji albo w większym stopniu równoważą metody formalne myśleniem intuicyjnym.

Doświadczenie nie zwiększa skłonności do ryzyka

Odpowiedzi respondentów wskazują, że skłonność podejmowania decyzji ryzykownych maleje wraz z rosnącym doświadczeniem w prowadzeniu biznesu. W przypadku mikroprzedsiębiorstw aż 41 proc. respondentów stwierdziło, że wraz z doświadczeniem ich skłonność do podejmowania ryzyka spada (wobec 23 proc. przeciwnych stwierdzeń), a ponad 1/3 respondentów (36 proc.) przyznało, że obecność na rynku nie ma wpływu na ich poziom skłonności do podejmowania decyzji ryzykownych. Największy odsetek respondentów niedostrzegających wpływu swojego doświadczenia biznesowego na swoją skłonność do podejmowania ryzyka widoczny jest u przedstawicieli małych firm (46 proc.), ale aż 36 proc. z nich przyznaje, że skłonność ta zmalała, a jedynie 17 proc., że wzrosła.

Wobec braku zaufania i wysokiej awersji do ryzyka wśród polskich firm, publiczne programy wsparcia mogłyby obejmować m.in. pomoc w identyfikacji wiarygodnych partnerów biznesowych, wzmacnianie kompetencji związanych z zarządzaniem kadrami, animowane na szczeblu lokalnym projekty zachęcające do współpracy i usieciowienia przedsiębiorców, a także upowszechnienie wśród przedsiębiorców sprawdzonych modeli

oceny ryzyka decyzji inwestycyjnych – podsumowuje Radosław Zyzik, zastępca kierownika zespołu ekonomii behawioralnej.

Polski Instytut Ekonomiczny to publiczny think tank ekonomiczny z historią sięgającą 1928 roku. Jego obszary badawcze to przede wszystkim makroekonomia, energetyka i klimat, handel zagraniczny, foresight gospodarczy, gospodarka cyfrowa i ekonomia behawioralna. Instytut przygotowuje raporty, analizy i rekomendacje dotyczące kluczowych obszarów gospodarki oraz życia społecznego w Polsce, z uwzględnieniem sytuacji międzynarodowej.

Kontakt dla mediów:

Ewa Balicka-Sawiak

Rzecznik Prasowy

T: +48 727 427 918

E: ewa.balicka@pie.net.pl